Mata, IKEA (intro)

Jestem jedynakiem i bałagan w szafie mam
W sumie niewiele potrafię, ale dam sobie radę
Szukam mebli na ikea.com
Mierzę telefon ścianę i podłogę, a potem skręcam szufladę
Sprawdzam twardość materaca, no bo będę na nim kaca
Często chował pod kołdrą pijąc browar z limonką
A moja mama i tata będą chcieli, żebym wracał
Ale muszę dorosnąć, ale muszę....
Rozpalić ognisko samemu, spakować walizkę, dyplomy
Stanąć po środku salonu i zjarać dwa duże gibony
Wziąć chłopaków na domówkę, ugotować parówkę na śniadanie
Zaprosić na noc jakąś dupkę i wymienić żarówkę
Zrobić pranie samemu, choć raz
No bo zawsze miałem życie ułożone jak na półce, choć raz
Za gaz zapłacić na czas i oddzielić plastik od szkła i pa-pieru
Spraw-wielu, takich jak te pewnie nie ogarnę
Ale w sumie czemu się martwię, niepotrzebnie
Przecież jakoś to będzie, przecież jestem już duży
i co to odkurzyć meble dla gościa, który zamiata gdy leży do góry pępkiem
M.A.T. czyli Mata, zapraszam z wódką i skrętem [ej]

Wczoraj wielka willa, dziś z wielkiej płyty mały blok
33m na wynajem
Za pieniądze z wielkiej płyty, no a nie od mojej mamy
No bo Ile kurwa można być bananem?
Wczoraj wielka willa, dziś z wielkiej płyty mały blok
33m na wynajem
Za pieniądze z wielkiej płyty, no a nie od mojej mamy, bo..

Utwór IKEA (intro) MATA pochodzi z płyty MATA 'Młody Matcza' - premiera 1 października 2021 ro